

Sprowadzają „błoto” zamiast węgla!

5 listopada 2022

Wczoraj, 4 listopada roku 2022, odbyły się duże protesty górników przed siedzibą PGE.



Przemowy były trafne i niezwykle mocne. Oberwało się przede wszystkim Mateuszowi „Pinokio” Morawieckiemu oraz Jarosławowi Kaczyńskiemu. Konkluzja była jedna, a mianowicie padły słowa o rozliczeniu, wymierzeniu sprawiedliwości, a także słowa wzywające do opamiętania się polityków PiS, aby ci zaprzestali tej „antypolskiej” polityki, jaka obecnie jest realizowana.

Coraz głośniejszy staje się temat węgla, jaki rząd PiS-u w ostatnim czasie rozpoczął sprowadzać z zagranicy z „wszelkich możliwych źródeł”. Okazuje się, że znaczna część ze sprowadzonego surowca nie nadaje się do opału, a stanowi jedynie jakieś „węglowe błoto”. W tej sprawie pojawiły się liczne artykuły, publikacje, reportaże, a także wypowiedzi właścicieli składów węglowych i ostatecznych odbiorców, czyli polskich rodzin.

Skala zjawiska jest tak duża, że nie można tego ignorować, lub nazywać „teorią spiskową”, ponieważ to się dzieje. Dramatyczne w tym wszystkim jest to, że Polska dosłownie „leży” na węglu, ale zamiast wydobywać go więcej, politycy PiS, pod dyktando Unii Europejskiej, zamykają kolejne kopalnie.

Oto co w 2015 roku premier Beata Szydło z PiS-u mówiła pod kopalnią Makoszowy.



A co PiS robi?



Tego co obecnie dzieje, nie można wytłumaczyć w racjonalny sposób, no chyba, że stwierdzimy, iż mamy z jawną i świadomą zdradą stanu. W zasadzie trudno to komentować, ponieważ wydawało się, że Platforma Obywatelska osiągnęła pewne szczyty zdrady Rzeczypospolitej, ale w chwili obecnej PiS „bije na głowę” nawet Platformę Obywatelską.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl